

40 w  
strol.  
ca, dla p  
najmniejsz  
ogłoszenie 1.20 gr.  
bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe  
o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagranic  
ne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.  
Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.  
Ceny ogłoszeń niedzielnych są o  
25 procent droższe.  
Za termin druku i treść ogłoszeń  
administracja nie odpowiada. P. K. O.  
Nr. 68009.

Redakcja Tel. 133.23, 102.28 Adm  
nistracja Tel. 133.48, ul. Świrki  
(dawniej Karola) Nr. 2  
Redaktor i jego zastępca przyjmuje  
od godz. 1 do 3 po południu.  
WARUNKI PUBLIKACYJNE:  
FRANCUZSKA redakcja w odbiera  
niem numerów w administracji „Echa”  
z 1. 10 gr. Odniesienie do domów 40 gr.  
Od dnia 1 stycznia 1935 r. prasa  
zamiejscowa z przesyłką pocztową wy  
nosi 2 zł. 50 gr. mka. lub 7 zł. kwart.  
(przy zapłacie z góry)  
Prezumeresie reklamowa 1 zł. 50 gr.  
Artykuły naukowe bez ograniczenia ho  
norarium uwzględnia się na kosztach  
Redakcji w sposób następujący: 1 od  
rzuconych redakcyjnie w całości.

## Premier grecki Tsaldaris



rozpisał plebiscyt, celem uzyskania zgody  
narodu na przywrócenie monarchji. Zwoln  
nicy Tsaldarisa uzyskali w niedzielnych wy  
borach 287 miejsc na 317.

## Król Jerzy V ponownie zachorował.

LONDYN, 13.6. Król angielski Jerzy V  
ponownie zachorował. O godz. 11 wydano  
z zamku Sandringham komunikat, stwierdza  
jący, że król zapadł na katar bronchjalny.  
Na pogorszenie stanu pacjenta wpłynęły  
znaczące wysiłki króla w ubiegłym tygodniu  
król pozostaje w Sandringham. Lekarze  
wskazują na konieczność zupełnego spoko  
ju na przeciąg przynajmniej 2 tygodni.

# PANIKA W PEKINIE

## Samoloty japońskie nad stolicą Chin

### Wiele osób opuszcza miasto.

Pekin, 13. 6. — Wzrasta tu przeko  
nanie, że władze chińskie nie ustąpią. Ja  
pończykom i nie przyjmą ich żądań. W

każdym razie postulaty japońskie wy  
wołały pewną panikę.

Wiele osób cywilnych opuściło wczoraj  
Pekin. W pociągach, idących na poł  
udnie zarezerwowano już na kilka dni  
wielką ilość miejsc. Japończycy projek  
tują na dziś demonstrację powietrzna  
nad Pekinem. W związku z tem policja  
wezwała ludność do zachowania spo  
koju.

## KRÓL JERZY GRECKI.



pozyczył już ostatnie przygotowania do po  
wrotu na tron.

## ŁODZIANIN DOMAGAŁA —

### ostatni uczestnik napadu na kasę kolejową

#### skazany na 2 lata więzienia.

RYBNIK 13.6 Sąd karny w Rybniku po  
całodziennej rozprawie skazał na 2 lata wię  
zienia Stanisława Domagałę z Łodzi, człon  
ka nielegalnej narodowo - socjalistycznej  
partji robotniczej, znanej pod nazwą „Bly  
skawica” za współudział w głośnym napa  
dzie rabunkowym, dokonanym przez przy  
wódców tej partji dnia 23 stycznia br. na  
stacji kolejowej w Gieraltowicach.

Po głośnym procesie przeciw głównym  
uczestnikom tego napadu dobrowolnie zgło  
sił się w Rybniku i oddał się w ręce władz.  
Od wyroku prokurator zgłosił apelację.

## Paszporty ulgowe do Węgier.

### Szczegóły umowy turystycznej.

WARSZAWA, 13. 6. — Dla podniesie  
nia obustronnej turystyki, między rządami  
polskim i węgierskim zawarta została um  
owa, według której rząd polski obowiązuje  
się polskim obywatelom, mającym zamiar  
jechać na Węgry, udzielać do 15 listopada  
roku bież. ulgowych paszportów.

wykupić akredytywę za przynajmniej 150 zł.  
jeżeli jadą osobno, a 126 zł. jeżeli podróżu  
ją zbiorowo. Wpłaconą kwotę otrzymują  
spowrotem w pengg na Węgrzech. Procedu  
ra ta jest podobna, jak przy ulgowych  
paszportach do Jugosławji.

Ponieważ i rząd węgierski daje swym tu  
rystom, jadącym do Polski, wielkie ułatwie  
nia dewizowe, więc nowa umowa polsko -  
węgierska otwiera jak najlepsze perspektywy  
dla rozwinięcia obustronnej turystyki.

### NIEBYWAŁY REKORD

osiągnęła KOLEKTURA  
**ST. BUJAŁSKIEGO**  
RZGOWSKA 113, TEL. 193-42.  
Wypłaciła w 32-iej lot. swoim graczom  
**zł. 300.000**  
Poleca nadal szczęśliwe losy!  
Ciągnięcie już 19 czerwca.

## Upragniony pokój

### wywołał radość w całej Południowej Ameryce.

BUENOS AIRES 13.6 Ceremonja podpi  
sania rozejmu boliwijsko - paragwajskiego  
wywarła na zebranych b. silne wrażenie.  
Prezydent Argentyny Justo, obecny przy  
podpisaniu wyraził zadowolenie  
z zakończenia wojny.  
Protokół przewiduje natychmiastowe zwoła  
nie konferencji pokojowej w celu ratyfikowa  
nia rozejmu, rozwiązania szeregu kwestyj  
praktycznych i opracowania rozstrzygnięcia  
sporu boliwijsko - paragwajskiego.

podkreślają, że zakończenie konfliktu  
jest dziełem państw Ameryki Południo  
wej podczas gdy konferencja Ligi Naro  
dów zakończyła się niepowodzeniem.

BUENOS AIRES, 13. 6. — Po podpi  
saniu zawieszenia broni pomiędzy Boli  
wią i Paragwajem została utworzona ne  
utralna komisja wojskowa do ustalenia  
linji demarkacyjnej w prowincji Chaco.

Według wiadomości z La Paz wiado  
mość o zawieszeniu broni wywołała  
wielką radość w całej Boliwii.  
W kościołach odprawiono dzikie naboże  
nstwa. Również w Argentynie  
istnieje duże zadowolenie spowodu prze  
wania działań wojennych. Dzień wczor  
ajszszy został ogłoszony w całym kraju  
jako święto.

## Odnowiciel Polski obok zwycięskiego króla.

# Sarkofag Marszałka Piłsudskiego

### stanie obok króla Jana III.

Kraków, 13.6. Wobec przeróżnych  
wiadomości i domysłów co do miejsca,  
przeznaczonego na ustawienie sarkofagu  
z trumną Marszałka Piłsudskiego. Kon  
serwator Metropolitalny ks. dr. Ta  
deusz Pomian Kruszyński zaznaczył, że  
miejsce już jest ustalone, mianowicie w  
krypcie św. Leonarda, najstarszym wue  
trzu kościelnym w Polsce, gdzie Marsza  
łek ostatni raz w czasie rewji na pa  
miątkę odsieczy wiedeńskiej oddał hold  
prochom króla Sobieskiego. Tam pośro  
dku krypty stoi obecnie srebrna trumna  
z Jego Zwłokami, lecz miejsce to, jako  
znajdujące się w środku, nie mogłoby  
służyć do ustawienia sarkofagu, który  
tamowałby przejście

giem Kościuszki i Sobieskiego stanie  
sarkofag Marszałka. Godniejszego miej  
sca niki znaleźćby nie mógł w całej Pol  
sce.

## Ojciec zabił syna

### za chęć ożenku z biedną dziewczyną.

Nieszawa 13.6. We wsi Deby pow.  
nieszawskiego Wólczech Szymański swi  
zamożnego gospodarza teje wsi zako  
chał się w córce ubożego rolnika.

Ojciec dowiedziawszy się o tem jak  
gdymy w furji poczał wymyślać synowi  
w gwałtowny sposób. Słowa te nie wy  
warły wrażenia na synie, czem rozgnie  
wany do ostateczności ojciec chwycił  
rewolwer i rzekł: „Raczej cię trupem  
położę, niż się pogodzę z tym ślubem.

Miłość trwała dość długo, a ostatnio  
młodzi postanowili się pobrać. Ojciec  
Szymańskiego był stanowczo przeciwny  
temu związkowi. Niejednokrotnie  
już przychodziło na tem tle do sporów  
i kłótni pomiędzy synem a ojcem, a  
kres wszystkiemu położyła wiadomość  
o ślubie syna w Zielone Świątki.

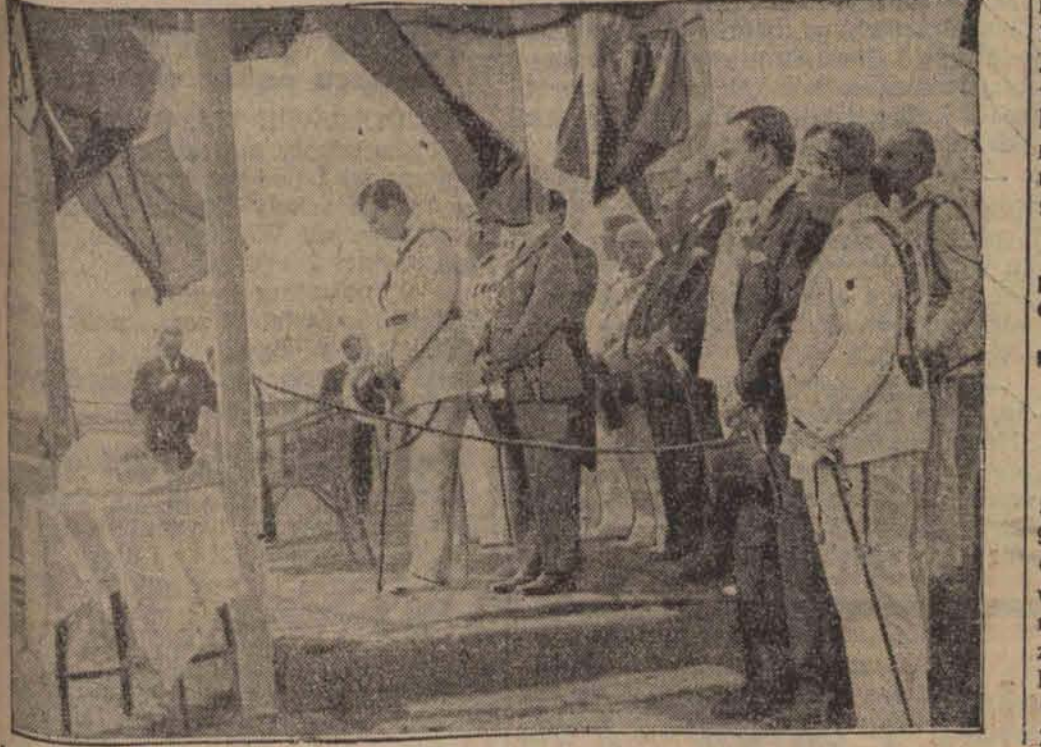
Padł strzał, który trafił w skroń,  
Zbroczony krwią syn padł na ziemię.  
Wyrodnego synobójcę aresztowała poli  
cja.

Na łamach „Echa” ukaże się najnowsza sensacja powieściowa,  
która trzyma obecnie zachodnią Europę i Amerykę w napięciu.  
Jest to fascynująca i pełna oroku powieść Krzysztofa Noëla pt.

# ZEW EKRANU

której druk rozpoczniemy niebawem, nie wątpiąc, że znaj  
dzie ona uznanie naszych Czytelniczek i Czytelników.

## Pięciolecie powrotu króla Karola II.



Król Karol na mszy polowej z okazji pięciolecia swego powrotu do kraju z wygnania.

do następnych krypt. Wobec tego sarko  
fag stanie tam, gdzie obecnie stoi sarko  
fag Cecylii Renaty, żony Władysława  
IV-go.

Oba te sarkofagi wobec zmian, do  
konanych w kryptach królewskich, ma  
ją wrócić  
na swe dawne miejsce  
do krypty pod kaplicą Wazów, co zdaw  
na już postanowił Komitet restauracji  
wawelskiej, za zgodą ks. metropolity.  
Jednak konieczne jest wpierr ułożenie  
w krypcie Wazów odpowiedniej posadz  
ki i wykonanie zagrodzenia z artystycz  
nej kraty, żeby zwiedzający nie mogli  
uszkadzać tych sarkofagów, jak to, nie  
siety, dotąd bywało.

Po uzyskaniu koniecznej subwencji  
plan ten będzie przeprowadzony, a na  
opróżnionem miejscu pomiędzy sarkofa

## Dolar 5.28

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu  
5.30, w placeniu 5.28; dolar złoty w żądaniu  
9.30, w placeniu 9.25; funt angielski w ża  
daniu 26.30, w placeniu 26.20; rubel złoty  
w żądaniu 4.80, w placeniu 4.75; marka nie  
miecka w żądaniu 1.85, w placeniu 1.84;  
za 100 fr. franc. 35.00, w placeniu 34.88.  
Bank Polski w godzinach porannych kupo  
wał dolary po 5.27 i 5.26, funty angielskie  
26.00

## Chrzest wnuczki królowej - matki rumuńskiej.



Na zamku Sonnberg odbył się chrzest córki arcyksięcia Antoniego Habsburga i jego  
żony Ileany, córki królowej Marji Rumuńskiej. Od prawej strony ku lewej: 1) arcy  
księżniczka Blanka, 2) królowa Marja, 3) arcyksiężniczka Antoni i 4) księżniczka Ileana  
i 3 dzieci.



# Tysiarcę zagadkowa śmierć ojca 7-ga dzieci. Niesamowity widok w piwnicy.

Z Bydgoszczy donoszą:  
W zagadkowych okolicznościach znalazł śmierć 51-letni handlarz Władysław Kalisz, znajdujący się od dłuższego czasu bez pracy i zamieszkały przy ul. Artura Grotgera 5. Kalisz oddał się ze swego mieszkania i nikomu nie powiedział, dokąd się udaje. Rodzina daremnie go poszukiwała przez dwa dni. Zauważono, iż zaginęły klucze od piwnicy i w przypuszczeniu, że może ojciec znajduje się w piwnicy, udali się tam dwaj jego synowie. Oczom ich przedstawił się straszny, niesamowity widok.  
Ojciec leżał na ziemi w stanie bezprzytomnym z planą na ustach, z której wydobywały się przejmujące szepty. Synowie zalani łzami i z o-

krzykiem rozpaczliwie pośpieszyli z piwnicy do matki, ażeby zakomunikować jej o strasznym odkryciu. Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, które natychmiast udzieliło się na miejsce tragicznego wypadku i przewiozło Kalisza do szpitala powiatowego na Bielawkach. Kalisz nie odzyskał przytomności i zmarł w szpitalu następnego dnia.  
Śmierć Kalisza, który osierocił żonę i 7 dzieci, jest jak dotychczas prawdziwą zagadką.  
Przeleżał on przez dwa dni i dwie noce w chłodnej piwnicy. Czy zachodził niesamowity wypadek, Kalisz bowiem miał często ataki sercowe, czy też zachodził samobójstwo, wykaże dopiero sekcja zwłok. Zagadkowa śmierć handlarza wywołała wstrząsające wrażenie.

# Czy na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej zostanie uchwalony budżet Łodzi?

Łódź, 13. 6. — Dzisiaj wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek obrad przewiduje dalszy ciąg III czytania budżetu Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1935 — 36. Punkt drugi przewiduje krótkie zawiązanie, nagłe wnioski i interelacje. Spodziewaniem jest, że po upomnieniu, jakie otrzymała Rada Miejska od ministra spraw wewnętrznych za ostatnie posiedzenie, na którym doszło do bójki, ostatecznie budżet w trzecim czytaniu zostanie zakończony i uchwalony.  
W magistracie odbyło się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej z następującym porządkiem obrad: sprawa upoważnienia Zarządu Miejskiego do wypuszczenia 6 proc. pożyczki inwest-

cyjnej m. Łodzi na sumę nominalną 10 milionów; sprawa przyjęcia dotacji z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego w kwocie zł. 135.000 na cześćowe pokrycie uszczerbku w dochodach m. Łodzi; wywołanego zniesieniem podatku komunalnego od towarów przywożonych drogami żelaznymi; sprawa przyjęcia dotacji w kwocie złotych 47.000 z kredytów Ministerstwa Opieki Społecznej na zwiększenie stanu zatrudnienia bezrobotnych m. Łodzi; sprawa przyjęcia dotacji w kwocie zł. 5.000 z Funduszu Pracy na prowadzenie robót wykopaliskowych przez Miejskie Muzeum Etnograficzne.  
Większość odrzuciła wniosek o zaciągnięciu pożyczki.

# Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) W związku z podpisaniem układu bolwijsko-paragwajskiego walki o Chaco zostały przerwane.  
(-) Niemcy wyrażyli w Rzymie gotowość poparcia polityki Włoch w Abisynii wzajemnie za ustępstwa w kwestji austriackiej.  
(-) Włosi przystąpili do budowy dwóch wodociągów na pograniczu Abisynii dla zaopatrzenia wojsk w wodę.  
(-) „Normandia” w drodze powrotnej do Europy pobita swój rekord ustanowiony w drodze do Ameryki osiągając szybkość 56 km. na godzinę.  
(-) Termin rozprawy na której rozprawy w sprawie Stawiskiego został wyznaczony na dzień 2 października.  
(-) Międzynarodowa konferencja pracy w Genewie uchwaliła przyjąć konwencje o 40-godinnym tygodniu pracy z użyciem niemiernego stopnia życiowej robotnika.  
(-) Ilość bezrobotnych w Polsce spadła do 405.813 osób.  
(-) Wczoraj wieczorem na polach w Braciejowie w odległości 15 km. od Olsztyna spadł samolot wojskowy. Jeden lotnik, nie ustalono nazwiska, poniósł śmierć na miejscu. Drugiego, ciężko rannego, zabrano autobusem pasażerskim, celem przewiezienia do szpitala w Olsztynie, jednak drodze zmarł. Ze znalezionych przy nim dokumentów wynika, że jest to Jan Działak, 25. Aparat został zniszczony.  
(-) Wczoraj od rana sejmowa komisja konstytucyjna, pod przewodnictwem marszałka Makowskiego rozpoczęła dyskusję generalną nad zreferowanymi jej wczoraj projektami ordynacji wyborczych sejmowi i senatowi. Do dyskusji zapisanych kilkunastu posłów przyczem do głosu doszli najpierw posłowie opozycjni.  
W ciągu pierwszych godzin dyskusji przemawiali posłowie Winiarski (K. Naradowy), Rataj (Str. Lud.) Czapiński (PPS) i in.  
Dyskusja generalna potrwała około 4 godzin. Opozycja zarzuca projektowi, że jest nieskonstytucyjny.  
(-) Wczoraj w sali Straży Ogn. odbyła się przy ulicy 11-go Listopada 4 odbyła się czysta akademja żałobna ku czci Marszałka Piłsudskiego.  
(-) Spowodowi słabej frekwencji składowane zostały z dn. 16 bm. dwa pociągi towarowe na linii Łódź — Warszawa. Wycofano je z jazdy. W Warszawie wycofano z jazdy pociąg odchodzący z Warszawy o godz. 7.08 i pociąg odchodzący z Łodzi o godz. 10.05.  
(-) Wczoraj na ul. Rokicińskiej w czasie sprzeczki 16-letni Marjan Pająk (Rokicińska 9-11.) zabił kamieniem 16-letnią Władysława Iwanika (Rokicińska 38).

# Dwa strzały do kobiet. B. kierownik restauracji odebrał sobie życie.

Gdynia 13.6. Na terenie Gdyni znany był niejaki Brombosz Szymon urodzony w 1909 roku w Oświęcimiu, a zamieszkały w Gdyni u pani Laskowej przy ulicy Zeromskiego z zawodu był kierownikiem restauracji p. L.  
Brombosz ostatnio wślawił się tam, iż pierwszej kochance swojej Lewnej, wybił zębów, za co ona zrobiła doniesienie do policji.  
Doniesienie to, o ciężkie uszkodzenie ciała, za co energiczny kochanek miał odpowiadać przed Sadem, rozłościło go bardzo i postanowił srogo zemścić się na byłym swym obiekcie miłości. O godzinie 4 rano Brombosz poszedł do mieszkania Lewnej, która wraz ze swoją kożanką po fachu (kobieta lekka obyczajów) Sierocka zajmowała pokój w h. raku przy ul. Starowiejskiej 26. Kiedy jednak lokatorki nie chciały puścić nieproszonego gościa, Brombosz wywalił drzwi z futryny wtargnął do mieszkania, rozwałił krzesłem okno, tak iż wyleciało ono z futryny i zaczął wyrzucać przez okno meble. Następnie wydobyl z kieszeni rewolwer i strzelił do Sierockiej, która na szczęście ominęła ją i utkwiała w ścianie. Drugi strzał chciał oddać do Lewnej, lecz ta uciekła z pokoju z krzykiem. W momencie tym przechodził ulicą patrolujący policjant, który słysząc strzały, skierował się do mieszkania Lewnej. Brombosz, widząc policjanta

skierował broń w stronę swego serca i strzelił padając trupem na miejscu.  
W kieszeni znaleziono czekoladę, liststerko z fotografią drugiej ukochoanej i inne drobiazgi.  
Znów gorąco. Stan pogody w Łodzi.  
ŁÓDŹ, 13 czerwca. W dniu dzisiejszym, o godzinie 8 rano temperatura wynosiła 15 stopni powyżej zera. (Najniższa temperatura w nocy — 6 stopni powyżej zera.)  
O tej samej porze barometr wykazywał ciśnienie 751,8 milimetra. Tendencja barometryczna — równomierny wzrost ciśnienia.  
Wiatry południowo-zachodnie z szybkością do 2 metrów na sekundę.  
W ciągu dnia dzisiejszego pogodnie o przejściowym zachmurzeniu. Brak opadów. Na terenie całego kraju temperatura w granicach od 15 do 25 stopni powyżej zera.  
ŻYCIE ZGIERZA. Uroczyste zakończenie roku szkolnego.

# Truskawki bułgarskie przybywają do Polski samolotami.

WARSZAWA 13.4. Od dłuższego czasu samoloty P. L. L. „Lot” przewożą stale z Sofji do Warszawy znaczne transporty truskawek. Poszczególne ładunki wynoszą po kilkaset kilogramów, a tygodniowo samoloty przywożą kilka ton truskawek.  
Dzięki szybkości samolotów, które przesterczą, dzieląc Sofję od Warszawy, a wynosząca około 1 1/2 tys. km., przelatują w niespełna 9 godzin, a następnie dzięki przewozowi w chłodnej temperaturze i bez wstrząsu — truskawki przybywają do Warszawy zupełnie świeże. Doskonały ten sposób transportu owoców stanowi jaskrawy kontrast z przewożeniem owoców do Warszawy z okolic podmiejskich: przewożenie owoców na trzasetce się furze z niedalekiej wsi trwa niewiele krócej niż przewóz z odległego kraju.

# Kominy lokomotyw przestaną sypać iskrami.

Skarżysko, 13.6. Minister komunikacji inż. M. Butkiewicz i wiceminister komunikacji inż. J. Piasecki wzięli udział w jeździe próbnej pociągów towarowych na szlaku Skarżysko Kam-Strzemieszyce. Jazda próbna zorganizowana przez „Reierat Doświadczalny” Ministerstwa Komunikacji pod kierunkiem prof. A. Czeczotta miała na celu kontrolę wyników jakiegoś osiągnięcia zapomocą przyrządu „Pyram” w który był zaopatrzony parowóz serii Ty 23, prowadzący pociąg próbny.  
Przyrządy „Pyram” w które będzie zaopatrzona większa część parowozów PKP dają lepszą, a przez to oszczędniejszą spalania paliwa; usuwają w znacznej mierze dymienie parowozu, niebezpieczeństwo pożaru osiedli w pobliżu linii kolejowych.  
Pomiary podczas jazdy próbnej były ściśle rejestrowane zapomocą specjalnych przyrządów umieszczonych w wagonie dynamometrycznym PKP.  
Wyniki jazdy kontrolnej potwierdziły zjawiska, których należy oczekiwać po wprowadzeniu na parowozach PKP przyrządów Pyram.  
Minister inż. M. Butkiewicz i wiceminister J. Piasecki znaczną część drogi odbyli na parowozie, badając szczególnie wo parowozu procesy spalania węgla a zwłaszcza dymienia i iskrzenia. Ministerstwo Komunikacji oraz Dyrekcji Okręgowej K. P. w Radomiu.

# Za tekst ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

- OTOMANE skrzynkowa, łapczan, leżanek, stół, krzesła, łóżko, roba solidna tanio sprzedam, dogodnie warunki. Kilińskiego 160, Przędzkie.
- MEBLE, sypialnie brzoza, piramida, róża, orzech, dąb, garderoby, łóżka, stoły, krzesła, kredensy, gablenty stylowe i t. d. sprzedaje tanio na raty, zamienia: stolarnia K. Galara, Warszawska 16, tel. 231-80
- MEBLE gotowe, pojedyncze i komplety od skromnych do najwykwintniejszych (od zł. 500 za kompletne urządzenie pokoju). Wszelka zamiana. Poleca wytwórnia S. Bernacki, Piotrkowska 275, tel. 262-05.
- NEPOMUCEN Andrasiak, ul. Limanowskiego 25, zubił legitymację, wyd. z f. I. K. Poznańskiego.
- SMUS Józef zam. Siedlecka 16 zagubił dowód tożsamości weksel na zł. 300 in blanco z wyst. Marianny Bolczorowskiej oraz dwie metryki urodzenia Heleny Smus i Zofii Łakuma i dwa świadectwa na krowy do sprzedania. Powyższe ulewajnia się.
- KREW zdrowego osobnika potrzebna do transfuzji za wynagrodzeniem. Zgłosić się do szpitala św. Józefa dn. 14 go dzina 9—12.
- SPRZEDAM aparat fotograficzny momentalny Zeiss-tesar obiektyw Lekarśka 6 m. 5 za Bałuckim Ryńkiem.
- POTRZEBNY podręczny do krawca Łódź ul. 28 p. Strzel. Kaniów, nr. 9 (w powrozu na lewo).

Wczoraj nastąpiło uroczyste rozdanie świadectw absolwentom Publicznej Szkoły Zawodowej Doksztalcającej w Zgierzu w sali szkoły pow. Nr. 4.  
Na otwarcie tej uroczystości przemówił kierownik szkoły, p. J. Hierowski, witając prezydenta J. Świercza, ks. prefekta, nauczycielstwo i młodzież. Następnie scharakteryzował warunki w jakich młodzież się uczyła, nadmieniac, że muszą one się zmienić na lepsze. Zajęcia w szkole zaczynały się od godziny 17 wieczorem, uczeń przychodził prosto od warsztatu czy z fabryki, zmęczony fizycznie i rozpoczynał drugą pracę umysłową, która w takich warunkach nie daje pożądaných wyników. Kierownictwo szkoły dąży do tego, by zajęcia szkolne zaczynały się wcześniej, by zredukować czas pracy na korzyść czasu nauki, bo dopiero wtedy można wykształcić sobie światłych mądrych i inteligentnych rzemieślników, którzy nie ustąpią swoim kolegom z Niemiec, czy z innych państw. P. Hierowski nawoływał, by absolwenci nie poprzestali na wiedzy zdobytej w tej szkole, ale kontynuowali ją dalej, uszlachetniając przez to i siebie i swoje rzemiosło, zgrupowali się w Kole Absolwentów istniejącem przy szkole skąd zaczerpnąć mogą porady zawodowej itd. Następnie sprostował pogłoski, jako by młodzież bezrobotna nie mogła uczęszczać do szkoły wieczorowej. Jest to pogłoska z gruntu fałszywa, gdyż nikomu nie można zamykać drogi do zdobycia wiedzy.  
Następnie przemówił prezydent Świercz, żalując, że stosunkowo mały procent kończy szkołę. (na 41 wszystkich uczniów tylko 31) i dochodził do wniosku, że dzieje się to wskutek bar-

dzo złych warunków pracy umysłowej. W porównaniu jednak z latami ubiegłymi procent ten zwiększył się, gdyż wprowadzono czas nauki od godz. 5 po południu, a nie, jak dawniej, od 6ej. Nakoniec życzył absolwentom pomyślnych prac w swoich zawodach, wzwal ich jeszcze raz do dalszego kształcenia się, by rzemiosło nasze postawić na należytych poziomach.  
Po przemówieniach wygłoszono wiersze, poczem nastąpiło rozdanie świadectw, które otrzymali następujący absolwenci: Bekermus Elizer, Baranowski Czesław, Czaplinski Roman, Chrostek Edward, Chrostek Adam, Chmielceki Roman, Roguski Eugeniusz, Berzeński Kazimierz, Frankiewicz Hieronim, Grzybowski Stanisław, Jurek Mieczysław, Miklaszewski Bernard, Nalej Tadeusz, Obrebski Henryk, Palkert Władysław, Radomski Benjamin, Stopczyk Czesław, Szymański Marjan, Skrzypkowski Franciszek, Wentland Wacław, Walczak Kazimierz, Wiaderkiewicz Marjan, Urbaniak Leon, Zapart Czesław i Kowalczyk Jan.  
Do świadectw dołączono były zaświadczenia Zarządu Miejskiego, które uprawniają każdego absolwenta do bezpłatnego korzystania z Biblioteki Miejskiej na przeciąg 1 roku.  
OBYWATELSKI CZYN MŁODZIEŻY.  
Młodzież 7-go oddziału szkoły powszechnej Nr. 3 złożyła na rece inspektora Ochędalskiego zł. 86 na budowę pomnika s. p. Marszałka. Pieniądze te przeznaczone były na wycieczkę nad morze.

# SYSTEM APLIKACJI MIESZANEJ w sprawie reformy ustroju adwokatury.

Warszawa 13.6. Rada Adwokacka w Warszawie złożyła Naczelnej Radzie Adwokackiej wyczerpującą odpowiedź na ankietę w sprawie reformy ustroju adwokatury.  
Rada uważa, że należy wprowadzić system aplikacji mieszanej: sądowej i adwokackiej. Odbycie aplikacji sądowej powinno bezwzględnie poprzedzać aplikację adwokacką. Aplikacja sądowa powinna wynosić okres, którego ukończenie nie wymaga jest dla możliwości przystąpienia do egzaminu sędziowskiego (a

więc obecnie 3 lata). Aplikacja adwokacka powinna trwać tak długo, aby obowiązkowy okres aplikacji sądowej i aplikacji adwokackiej wynosił łącznie lat 5 i aby aplikacja adwokacka trwała co najmniej 2 lata. Od kandydatów do statusu adwokackiego żądać należy po ukończeniu aplikacji sądowej egzaminu sędziowskiego.  
Postulaty Rady Adwokackiej w Warszawie dotyczą również kilkunastu innych zagadnień, związanych z reformą ustroju adwokatury.

# Słoń „trafił” człowieka. Kronika pogotowia ratunkowego, kradzieży i pożarów.

— Wczoraj wieczorem pociąg częstochowski przywiózł do Łodzi pasażera ze zlamaną ręką. Pasażera tego przewieziono niezwłocznie na stację miejską pogotowia ratunkowego, gdzie dyżurny lekarz udzielił mu pierwszej pomocy. Jak się okazuje mężczyzna ów Leon Flanc pracował na dworcu w Częstochowie przy ładowaniu menażerji i w pewnym momencie pchnięty przez słońta upadł i zlamal reke. Ofiarę wypadku skierowano na kurację do szpitala.  
— W mieszkaniu własnem przy ulicy Kilińskiego 17 usiłowała pozabawić się życia przez wypięcie większej dozy kwasu solnego Rywka Lewi. Zauważony lekarz pogotowia no udzieleniu pierwszej pomocy, przewioził desperatkę na kurację do szpitala.  
— W dniu dzisiejszym, o godzinie 6 rano, jeden z dozorców parku Poniatowskiego, zauważył leżącą na ławce nieprzytomną kobietę. Zauważono niezwłocznie pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził otrucie nieznaną trucizną i po udzieleniu pierwszej pomocy

przewioził desperatkę na kurację do szpitala miejskiego w Radogoszczu. Desperatka okazała się Anna Rogut, która stalego miejsca zamieszkania, Przewoźna rozpacznego kroku brak środków do życia.  
— Włocławek 13.4. O godzinie 13.40 na boisku szkoły powszechnej Nr. 3 przy ul. Staszycy 1 podczas gry w piłkę nożną uczeń tejże szkoły Stasiak Eugeniusz lat 15 zam. Włocławku przy ulicy Kruszyńskiej 2 uderzył palantem w głowę Musiała Józefa lat 14 zam. przy ulicy Brackiej 48 wskutek czego Musiał doznał pęknięcia czaszki. Musiał przebywa na kuracji w szpitalu.  
— Pobór rocznika 1914-go. Jutro, w piątek, dnia 14 bm. przed komisją poborową nr. 1 winni się stawiać poborowi rocznika 1914 na litery K. L. M. N. z terenu 11 komisariatu; przed komisją poborową nr. 2 poborowi rocznika 1914 na litery R. T. U. W. Z. Z. z terenu 14 komisariatu policji. Na komisję należy zabrać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości (fotografia, karte urodzenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Dźwiękowe KINO REWJA **JAR** KILINSKIEGO 124 tel. 171-88 Dojazd tram. Nr. Nr. 0, 4, 6, 10 i 17

Na scenie przez sezon letni tylko w czwartek 13, piątek 14, sobotę 15 i niedzielę 16 b. m. rewja Nr. 0 pełna humoru p. t. **„Jak wesele to wesele”** z udziałem J. Zgorzelskiej, J. Leonowicz, K. Borkowskiej, E. Jaśkowskiego, Zdz. Suwalskiego, J. Skorosińskiego.

Na ekranie szampańska komedia p. t. **„Śpiew, calus i Iziewiczyna”** w rol. gł.: **GUSTAW PRÓCHLICH i MARTA EGERT**

OWIES STRESZCZ... Usiadł Zapal... Muszę się... obrać jakąś... komu z tego... O, nie... wiał się głup... będzie najl... wyltun... dla koncer... stałem się... Czas wyrz... Z cichym tr... też jeszcze się... Borski myśl... Znow się w... psokich półek



wypadki oby.

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

w Rzymie goty...

# Kobiety bez kosmetyków. Wsie na dnie morza

## Wrażenia z Holandji.

Amsterdam w czerwcu... Kobiety bez kosmetyków. Wsie na dnie morza. Wrażenia z Holandji. Amsterdam w czerwcu... Kobiety bez kosmetyków. Wsie na dnie morza. Wrażenia z Holandji.

by drobne, czarne plamy — wyspy Fryzjskie. Haga jest niezaprzecalnie najładniejszą miastem Holandji, ale Amsterdam jest najspanialszym. Trudno porównać go z jakąkolwiek inną stolicą europejską. Kanały Amsterdamu to tylko doświadczenie z weneckimi, że są także kanałami, ale charakter miasta, jak podkreślać chyba nie potrzeba, jest zupełnie inny.

tem łatwiejszych do obejrzenia, że cała ulica przeznaczona jest niemal wyłącznie dla ruchu pieszo: jeden tylko pojazd pomieścić się może na wąskiej jezdni. Nazwa ulicy prowadzi do czestych nieporozumień. Kalverstraat oznacza po prostu ulicę Cieleca. Wody kanału Rokin niosą ciężkie łodzie fowarowe, a wybrzeża jego natłoczone są samochodami ciężarowymi, przy których wre gorączkowa praca ładowania i wyładowywania towarów jakby w dokach olbrzymiego portu morskiego. Czynnici tych zdaje się strzeż surowy gmach Banku Niderlandów — instytucji, w której utrzymały się tradycje finansowe kraju, a wóźni biurowi noszą czarne tużarki zapięte pod szyję.



**3 etapy**  
najpierw kolektura,  
potem los i wygrana!

Amsterdam w czerwcu... Kobiety bez kosmetyków. Wsie na dnie morza. Wrażenia z Holandji.

Amsterdam w czerwcu... Kobiety bez kosmetyków. Wsie na dnie morza. Wrażenia z Holandji.

W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE

**A. WOLAŃSKA**  
Centrala: Warszawa, Nowy Świat 19. Konto P. K. O. 7192  
Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.  
Ciągnięcie I-iej klasy 19 czerwca r. b. Cena: cały los zł. 40, 1/4 zł. 10.



## Gdy wrócisz zmęczony

z bólska lub wycieczki, natrzyj całe ciało Amolem a zaraz będzie Ci lepiej! Amole orzeźwia i usuwa zmęczenie! Do nabycia w każdej aptece i drogerji.

## Fatalne skutki groźby.

10-letni Desire Wilplier zam w Prowin dostał od swej matki 100 franków na sprawunki i udał się do sklepu po zakupy. W drodze powrotnej do domu, chłopiec zgubił 50 fr. Postanowił więc zawrócić i udać się na poszukiwanie pieniędzy. Ojciec jego, który go spotkał na ulicy, zagroził mu, żeby się nie pokazywał w domu bez pieniędzy. Chciał on w ten sposób nastraszyć chłopca i zmusić go do energiczniejszych poszukiwań. Nie przypuszczał jednak, że chłopiec te groźby weźmie na serio. Nieszczęśliwy chłopiec szukał rozpaczliwie pieniędzy, lecz nie znalazłszy ich, nie miał odwagi wrócić do domu i utopił się w kanale. Zwłoki jego wyłowiono dopiero w dwa dni później.

## Piesza wędrowka staruszki.

Miłość do synów przewyciężyła wszystkie trudności. W tych dniach odpowiadała przed rumuńskim sądem wojskowym w Kiszyniewie pewna staruszka. Nazywa się Teodozja Kaklanowa. Przepięknie jej poległo na tem, że przekroczyła bez pozwolenia granicę rumuńską. Ale sędziów wzruszyło tak dalece jej opowiadanie, że uwolnili ją od winy i kary.

Teodozja Kaklanowa urodziła się przed 80 laty w Moskwie. W 25 roku życia wyszła za mąż i urodziła dwóch synów. Gdy w roku 1920 mąż jej zmarł, dorośli synowie zajęli się nią bardzo troskliwie. Tymczasem wybuchła rewolucja bolszewicka.

W roku 1926 obaj synowie wplątali się w jakąś aferę polityczną i musieli uciekać z Rosji sowieckiej.

Udał się do Rumunii i po zmyśleniu czujności straży granicznej przebrnął przez Dniestr.

Od czasu ucieczki synów Kaklanowa nie otrzymała od nich żadnej wiadomości. Powoli upłynęły lata i matka myślała metod „bluffu”. W olbrzymim gmachu widzimy ekspozycje ze wszystkich dziedzin i wszystkich kolonii. Tylko na py porównawcze świadczą: „Jesteśmy potęgą”, a również z dyskrecją zaznacza się prace kolonizatorska i jej wyniki zapomocą fotografii, naprzykład: „Surabaja w roku 1917 (— niedzne osiedle) i „Surabaja w 1926 r. (wielkie, prosperujące miasto). A widz dopowiada resztę: „Dzięki pracy Holendrów”.

Trzecielski. Spotkanie było niezwykle: Wanda wiedziała, że Borski musi przyjść, a Borski był pewny, że ją znajdzie. Nie pytali siebie o nic. Słynała na nich ogrom szczęścia, który odsunął na wielką odległość wzajemną urazę i przeżyte cierpienia. Prezes Jozue Manfield zmarł, Józef de Lucca hrabia Borski żył — to było szczególnie, ale na jeszcze większą uwagę zasługiwał fakt, że Borski, którego zawsze raził każdy odruch czułości w obecności ludzi obcych i nawet niezna nych teraz po wyjściu na ulicę, dawno zbudzona ze snu, ujął Wandę pod rękę i co kilkanaście kroków podnosił do ust jej drobną dłoń. Dzień był zimny i szary, lecz dla niego pełen niewysłowionego uroku: nie czekała czarna sukonna limuzyna, ani pałace na wyspach pod Nowym Jorkiem, ani nawet Meudon; już nie przyjdzie Leekanen z pocztą, nie będzie nudził Anzelm Lundquist, stale obracający się w zaczerwowanem kole różnych trudności przedsiębiorstwa. Hrabia Borski powrócił do małego, skromnego bytowania, składającego się z własnych radości i z własnych drobnych przykrości w rodzaju spraw z weksłami Blomforsa, której echo jeszcze do tej pory nie przebrzmiało — ale powrócił odrodzony i z nowymi siłami do walki. Szła w kierunku „Gare du Nord”. W Warszawie Borskiego czekała niespodziewana wiadomość. Umarł stryj, z którym Józef Borski utrzymywał bardzo luźne stosunki i zostawił mu w spadku niewielki, ale dobrze zagospodarowany majątek — Krasnolesie. Słub był cichy i tegoż dnia Borscy wzięli do Krasnolesia. Kiedyś opowiedzą sobie wszystko. W długie jesienne wieczory, kiedy wiatr śpiewa w kominie nieskoczona i płacziwa pieśń smutku, a w szyby z usypiającym szmerem bije drobny deszczyk.

## OGNI ZA SZCZĘŚCIEM

FRYDERYK KAMPE, 37

Teraz zezar wyrósł do olbrzymich rozmiarów. Przez wąski otwór równo miernie syczy się piasek.

Nagle z piaskiem spła nałót mała figurka, przjrzał się — to on, Borski. W następnej warstwie czekają Lundquist i Zelma. Gdzież Waada?.. Może już wyjechała?.. A piasek się sypie...

Otrząsnął się. Zamiast klepsydry ujrzał przed sobą długie rzędy książek. Siegnął naciąg i wyciągnął jedną z nich — małą cieniutką książeczkę.

Dlaczego właśnie ta wpała mu do ręki, jeśli było tyle innych? Właściwie to nie była książka, lecz nieoprawiony zeszyt z wierszami, pisanymi ołbrzymie. Jeden opowiadał o lesie w Meudon, drugi tęsknił po dolinach parku w Yellowstone.

Borski przetrzął oczy. Po ciwili uczył przyniósł szczęścia, które krażyło w żyłach coraz większą siłą i rozpałało krew jak stare wino.

Biblioteka przestała mu się wydawać zimna i obca, Jozue Manfield już nie wyglądał jak olbrzymi straszny. Manfield przemawiał, mógł kochać, był zdolny do uczuć i wzruszeń — Manfield też był człowiekiem. Bezgranicznie nie szczęśliwym, ale jednak człowiekiem.. Wiersze były jego.

W pokoju ściemniło się, świeca dogasała. Borski przeczytał zeszyt do ostatniej kartki. Upajał się słowami Manfielda, jak cudownym objawieniem: poznali się. I teraz wszystko się stało jasne i jeszcze więcej ludzkie.

Wczesnym rankiem przez centralne ulice Paryża przejechał Jozue Manfield, jego czarna limuzyna już zdażyła poznać większość mieszkańców tych dzielnic.

Wóz jechał wolno — później cały szereg policjantów, sprzedawców rannych gazet i przygodnych przedmiotów zeznawał, że przy kierownicy szofero było.

Samochód prowadził sam prezes Koncernu.

Jozue Manfield z papierosem w ustach i w czapce sportowej, głęboko wciśniętej na głowę, przejeżdżając przez Boulevard Haussmann, zahamował przy posterunku.

Zuchowaty chłopak potem się zakłamał, że słyszał na własne uszy, jak pan prezes gwizdał.

Oczywiście melodii nie pamiętał, ale sądził, że była wesoła.

Wszystkie te szczegóły, które w innych warunkach nie zwróciłyby żadnej uwagi, wyrosły do rozmiarów wielkiego znaczenia, jako jedyne ślady tragicznego wypadku i były szeroko komentowane nieomal na całej kuli ziemskiej.

We wszystkich miastach, gdzie są gazety i postoje dla taksówek, szoferzy schodzili się i z ożywieniem dyskutowali śmierć prezesa „Wyoming-Holding” Jozue Manfielda.

Większość pism, opierając się na skąpych wiadomościach, zgodnie podawała następujące okoliczności: około czwartej rano, pogwizdując beztrudko, Manfield przejechał przez Paryż. Po godzinie, czy dwóch — tego nie udało się ustalić dokładnie — włościanie z przedmieścia, wiozący jarzyny do miasta, ujrzeni w Sekwanie rozbita limuzyna, ledwo wystająca ponad powierzchnię wody. To było na szosie do Saint Germain.

Później znaleziono czapkę, płaszcz i okulary samochodowe.

Prezes zginął, znikł.

Zanim znaleziono samochód, zanim sensacyjna wiadomość o zgonie prezesa największego koncernu nafty obiegła świat — Borski wszedł do pokoju Wandy w hotelu Metropole.

Pokój był skromny, tani niesłychanie daleki od surowego stylu sali bibliotecznej w Meudon i przepychu marmurowych apartamentów w nowym pałacu na wyspie Hamiltona.

Usiadł Zapalił papierosa.

Muszę się raz zdecydować — muszę z nateżeniem: — trzeba narzucić jakąś drogę i przestać błądzić po manowcach. Zastrzelić się?.. Komu z tego przyjdzie?.. To nie jest O, nie... żaden Borski nigdy nie będzie głupiej kuli... Chociaż może będzie najlepiej: napiszę list do Wandy, wytłumaczę się... Dla Lundquista dla koncernu i wogóle dla wszystkich stałem się niepożytecznym ciężarem, czas wyrzucić go za burtę.

Z cichym trzaskiem zgasała świeca. Borski jeszcze się żarzył, szaraniebski smok zniknął pod sufit.

Borski myślał o Wandzie.

Raptem z łaf wczesnego dzieciństwa wypłynęła w pamięci klepsydra piaska, w której bąbki używała grając w szachy z jego ojcem.

Wszystkie pólki z książkami a ogrom-

Wszystkie pólki z książkami a ogrom-

Wszystkie pólki z książkami a ogrom-

Wszystkie pólki z książkami a ogrom-







# SPORT.

## Pójdźcie na najbliższą strzelnicę... Najmodniejszy sport.

Dużo mówi się w czasie ostatnim o strzelaniu, jako o jednym z głównych czynników obrony państwa. I zupełnie słusznie. Należy jednak tak mało uwagi zwracać na momenty czysto sportowe w strzelaniu.

A dzieje się to w czasie, gdy powojenna Europa wprowadziła sport w życie społeczne, jako czynnik niemal rozstrzygający o życiu jednostki. Nie jest do pominięcia w nowoczesnych warunkach człowiek nie uprawiający sportów.

Jeden gra w tenisa, drugi w piłkę nożną, trzeci uprawia wioślarstwo, czwarty z całym oddaje się pływaniu, lub grze w siatkówkę, czy koszykówkę, inny właśnie uprawia strzelectwo.

I to uprawia je niekonięcznie z obowiązku obywatelskiego. Anglii, czy państwom skandynawskim nie grozi i nie może grozić niebezpieczeństwo terytorjalne, nie popatrzyć tylko, jak tam jest popularne strzelectwo.

Uprawia się je tam dla przyjemności, dla samego sportu. Choć dzisiejszy sport to bynajmniej nie rozrywka wyłącznie, to niekiedy chwila wypoczynku, czy zabawy, to ważna część naszego życia, to jego konieczny niedozwolny element.

Przed wojną dużo mówiło się i pisało o celach umysłowych człowieka, o jego wykształceniu, wiedzy, inteligencji. Nie znaczy to, że dziś tych rzeczy nie docenia się. Z drugiej jednak strony za konieczny warunek powodzenia w życiu i osiągnięcia doniosłych rezultatów w pracy uważa się dzielność fizyczną.

Pozatem jednak, sport dzisiejszy nie wywiera wcale wpływu, jakie niewątpliwie ma w zakresie kształtowania duchowej i siłowej współczesnego człowieka. Za

## Sport w kilku słowach.

Zakończone zostały mistrzostwa tenisowe LKS-u (panów) przyciem w grze pojedynczej panów tytuł mistrza klubu zdobył Król bijąc w finale Zydendbanda 7:5 6:4 5:7 i 6:4. W grze podwójnej mistrzostwo zdobyła para Sachs, Zydendband przed parą Król Rozenholc.

LKS zorganizował na basenie przy Al. Unji kursy pływackie pod kier. instruktora, p. Gintera. Na kursy zapisywało się moga początkujący oraz zaawansowani.

Dla młodzieży i członków klubu znaczne ulgi w opłacie. Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje p. Ginter na pływackim LKS, tel. 179-28.

— W soboty i niedziele odbywają się na basenie przy Al. Unji próby o odznakę pływacką. W celu zdobycia odznaki należy wykonać konkurencje: przepłynąć 200 mtr. do wolnym stylem i w dowolnym czasie wykonać skok startowy lub przepłynąć nurkiem 4 m. Zgłoszenia i informacje na miejscu.

Mistrzostwa Polski w harenie zostaną zegrane w Łodzi w dniach 22 i 23 bm. na boisku IKP. Z zespołów łódzkich w mistrzostwach wezmą udział HKS i IKP, które to drużyny nie odniosły w mistrzostwach okręgowych ani jednej porażki i mają zapewnić pierwsze dwa miejsca. Decydujące spotkanie o pierwsze miejsce odbędzie się między IKP i HKS w dniu dzisiejszym o godzinie 18,30 na boisku IKP.

Tytuł mistrza Polski w harenie broni IKP, które będzie miało najrozszerzniejszych przeciwników w warszawskiej Polonii i Cracovii.

Komisja Trzech PZLA po ostatnich zawodach zmieniła skład reprezentacji lekkooletycznej na mecz z Belgią 23 bm. w Brukseli. Skład ten przedstawia się obecnie na następująco: 100 m. — Biniakowski, Trojanowski II, 200 m. — Śliwak Koczoń, 400 m. — Śliwak, Biniakowski, sztafeta szwedzka: Biniakowski, Śliwak, Koźlicki, Trojanowski II 800 m. Kucharski, Kuźnicki, 1500 m. Kucharski, Noji, 5 km. Fiałka, 110 m. płotki: Twardowski, Niemiec, lub Haspel, 400 m. płotki Kozłowski, Maszewski skok w dal Pławczyk Twardowski (lub Nowak), wznwyż — Pławczyk, Chmiel, Kula i dysk: Heljasz, Sie diecki: Oszepek: Lokajski, Turczyk. W biegu 110 płotki odbędzie się jeszcze eliminacja między Niemcem a Hasplem, który osiąga w tym sezonie rewelacyjne wyniki a w poniedziałek na zawodach w Jarosławiu Haspel powtórnie osiągnął lepszy czas od oficjalnego rekordu Polski — 15,4 sek.

Wyjazd drużyny do Brukseli nastąpi 20 bm. o godz. 9,05 rano z Warszawy. Jako kierownicy jadą kpt. Baran i p. Guhl.

— W koszykówce męskiej w dniach 15 i 16 bm. odbędzie się mecz półfinałowy o mistrzostwo Polski, przyciem Łódź gra w grupie toruńskiej w Toruniu. Z zespołów łódzkich zakwalifikowały się do półfinałów IKP i WKS, które mają już zapewnione pierwsze dwa miejsca w pierwszej rundzie rozgrywek okręgowych. Charakterystyczne, że rozgrywki okręgu łódzkiego w koszykówce męskiej zostaną zakończone po mistrzostwach Polski.

Trzej zawodnicy Kucharski, Lokajski i Heljasz udają się w dniu dzisiejszym na międzynarodowe zawody do Paryża 16 bm. zaś z Paryża pojedą wprost do Brukseli.

W nadchodzącą niedzielę dwie reprezentacje ligowe walcą na dwóch frontach w Warszawie z Budapesztem i w Lipsku z reprezentacją Saksonji.

Węgierska drużyna piłkarska przybędzie do Warszawy w piątek o godz. 12,45. Składają się ona z młodych obiecujących talentów, żaden bowiem z graczy nie przekracza 24 lat. Przeciwko Budapesztowi repr. Ligi wystąpi w składzie: Keller, Marjama, (Joksz) Bułanow, Seichter, Szczepaniak, Dziwiz, Urban, Giemza, Peterek, Artur, Łyko.

Na mecz do Lipska z repr. Saksonji jadą Fontowicz, Zwierz, Karasiak, Kotarczykowie, Szaller, Riezner, Matjas, Szerike, Pazurek, Król. Rezerwa Piasecki, Ciszewski i Wilczkiewicz.

## Zycie ekonomiczne.

**BAWELNA.**  
Notowania z dnia 12 czerwca 1935 r  
NOWY YORK: loco 11,80, wrzesień 11,25  
październik 11,16, listopad 11,15.  
LIVERPOOL: loco 6,81, czerwiec 6,38,  
lipiec 6,30, sierpień 6,18,  
Egiptka: loco 8,14, lipiec 7,85, październik 7,85 listopad 7,85.  
BREMA: loco 13,83, październik 12,78,  
grudzień 12,83.

## Waluty, dewizy i akcje

**NOWY JORK I LONDYN — MOCNIEJSZE.**  
Zebranie giełdy pieniężnej cechował nastroj zmienny, przeważały jednak naogół zwyżki kursowe.

## SŁABSZE USPOKOBIENIE DLA PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH.

W dziale papierów państwowych panował nastroj dość ożywiony, kursy jednak kształtowały się przeważnie zniżkowo.

## PAPIERY PROCENTOWE.

Prem. Poż. Budowlana ser. I szt.	42,40
Prem. Poż. Dolarowa ser. III szt.	52,85
Prem. Poż. Inwestycyjna szt.	105,00
Państw. Poż. Konwersyjna 1924 r.	66,00
Pożyczka Dolarowa 1919/1920 r.	81,00
Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r.	65,00
L. Z. Państwowego Banku Rolnego	88,25
L. Z. Państwowego Banku Rolnego	94,00
L. Z. Banku Gosp. Kraj. II-VII em.	83,25
L. Z. Banku Gosp. Kraj. I emisji	94,00
Obł. Kom. B-ku Gosp. Kr. II-III em.	83,25
Obł. Kom. Banku Gosp. Kraj. I emisji	94,00
L. Z. Banku Gosp. Kraj. I emisji	81,00
L. Z. Banku Gosp. Kraj. II-VII em.	81,00
Obł. Kom. Banku Gosp. Kraj. I emisji	81,00
Obł. Kom. B. O. K. II-III i III N em.	81,00
L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie	48,50
L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	67,00
L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy	68,50
L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy 1933 r.	57,75
L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi 1933 r.	51,63
L. Z. Tow. Kred. m. Śledziec 1933 r.	39,00

## MAŁE ZAINTERESOWANIE AKCJAMI

Na zebraniu giełdy krajowej ruch był minimalny.  
Bank Polski 87,25. Wysoka bez kup. 1934 r. Warsz. Tow. Ubezpiecz. bez kup. 1934.

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 13.6 Urzędowa cęduła giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Pszenica czerwona jara szklista 17,50 — zbierana 17,00 — 17,50; żyto I st. 13,50 — 13,75; mąka pszenna gatunek I lit B 0-45 proc. 30,00 — 33,00 — mąka żytnia gat. I 0-55 proc. 23,00 — 24,50.  
POZNAŃ, 13.6 — Urzędowa cęduła giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu. Ceny transakcyjne: żyto — mienotowane, usposobienie spokojne, pszenica — mienotowana, usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne: żyto 13,75 — 14,00, pszenica 15,75 — 16,00, mąka żytnia I gat. 0-55% 20,50 — 21,50, mąka razowa 0-95% 17,25 — 18,25, mąka pszenna gat. I lit. A 20% 27,00 — 29,50

## Mistrzostwa tenisowe Polski. Wyniki spotkań.

Rozegrano następujące spotkania o tenisowe mistrzostwa Polski:  
Gra pojedyncza panów: Horain — Gold 6:3, 6:2, 6:3. Spychała — Stenzel 6:2, 6:3, 6:2. Poplawski — Tomczyński 6:2, 6:1, 6:2. Majewski — Tarasiewicz 6:2, 6:3, 6:1. Tadeusz Kotcz — Małczyński 3:6, 6:1, 6:0, 6:1.  
Gra pojedyncza pań: Rudowska — Głowska 6:3, 6:4. Lilipówna — Matuszew 6:1, 6:3. Z. Jędrzejowska — Głowska 6:3, 6:3 — mecz niedokończony. J. Jędrzejowska — Korczakówna 6:0, 6:0. Neumańska — Haberówna 6:2, 6:2.

## DROGA do dobrobytu prowadzi przez los zakupiony w znanej kolekturze B. WEINBERG

gdzie w ostatnich lotariach padły imponujące wygrane jakż. 250.000. — na Nr. 85838, zł. 100.000 — na Nr. 89650, 2 razy po 50.000 — na Nr. 118887 i 126629, zł. 20.000 na Nr. 142884, 3 razy po zł. 10.000 na Nr. 79145, 85535 i 176303 i wiele jeszcze po zł. 5.000, — 2.000, — i t. d.  
Spiesz! Kup już nasz los!

## KUPUJCIE — by zwalczyć bezrobocie

Jeden z abonentów naszych, przebywający od dłuższego czasu we Francji przysłał nam plakat, jaki można znaleźć w każdym sklepie kupieckim we Francji.

Obwódka, utrzymana w kolorach narodowych (niebiesko - biało - czerwony) otacza kolorowy napis:  
Kupujcie, by zwalczyć bezrobocie. To obowiązek narodowy!  
Całość zwraca na siebie uwagę i nie może być przeoczona. W ten sposób Francja przypomina swoim obywatelom, że konsumpcja towarów wytwarza zapotrzebowanie, ożywia produkcję i zmniejsza bezrobocie.  
Pomysł istotnie doskonały. Czyż nie należałoby go urzeczywistnić także w Polsce?

## ZATELEFONUJ ZARAZ Nr. 102-28 lub 102-29

z otrzymanym będziecie „ECHO” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

**Doktor L. BERMAN**  
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych  
**Cegielniana 15.**  
telefon 149-07  
od 8-11 rano i od 6-9 wiecz. niedz. i święta od 9-1.

**Dr. Z. HENRYKOWSKI**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**mieszka obecnie TRAUGUTTA 9.**  
front I piętro, tel. 262-98.  
Przyjmuje panów od 8-11 i od 6-9 w. w niedz. i święta od 9-12,30 popoł. Panie od 10-11 i od 6-9 wiecz.

## Co nas po pracy rozweseli?

**Teatr Miejski** — Przedstawienie dla robotników o g. 7.30: Sędziowie oraz Warszawianka  
**Teatr Letni w parku Słarska** — Obrona Keysovej  
**Teatr Popularny (ul. Ogrodowa 18)** — Dzień bez kłamstwa  
**Teatr rewij „Bagatela”, Piotrkowska 94.** — Brewerie wiosenne  
**Cyryk „Areny” (ul. Bandurskiego)** — Dziel dwa przedstawienia: o g. 4.15 i 8.30: „Cyryk pod wodzą”  
**Amor** — rewija: Do góry nogami na ekranie: Królowa niewolników  
**Adria** — Jęstem zbiegiem  
**Bajka** — Piotruś  
**Bratnia Strzecha** — „Kocha... lubi... szanuje...”  
**Capitol** — Zemsta pana X.  
**Casino** — Człowiek, który sprzedał głowę Corso — 1) Całbi; 2) Niewidzialny człowiek  
**Czary** — 1) Luksusowe kobiety; 2) Głos skazańca  
**Dom Ludowy** — Wiosenna parada  
**Europa** — Wonder bar  
**Grand - Kino** — Niebezpieczny flirt  
**Jar** — na scenie: Jak wesele, to wesele — na ekranie: Śpiew, całus i dziewicy na...  
**Metro** — Jęstem zbiegiem  
**Miraż** — Malowana zasłona  
**Palace** — Noc cudów  
**Przedwiośnie** — Audjencia w Ischlu  
**Rakietka** — Mała czarodziejka  
**Stylowy** — Od wieczora do północy  
**Zachęta** — 1) Tajfun; 2) Pozwól się kochać

**Doktor WOŁKOWYSKI**  
przeprawił się na ul.  
**Cegielniana 11, tel. 238-02.**  
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne  
Przyjmuje od godz. 8-12, od 4-9 w. niedziele i święta od 9-1.

**Dr. J. NADEL**  
akuszer — ginekolog  
Przyjmuje od 2-5 i 6-7.30.  
**ul. Andrzeja 4, telef. 228-92**

**Dr. med. ADOLF ROJTER**  
chor. skóry, włosów i wenerycznych  
**Narutowicza 24**  
telefon 262-61  
przyjmuje od 7.30 do 18.45 i od 14-15 do 20.

**Doktor MICHAŁ LIPSKI**  
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE  
**PIŁSUDSKIEGO 65, (Piotrkowska 46)**  
Telefon 263-51.  
Przyjmuje 8-11 rano, 2-5 po południu, 7-9 wieczorem, w dni świąteczne 9-1.

## Dwa mecze wiedeńskiej drużyny. Nowinki ze świata.

W Genul odbył się bieg kolaryski „dokonanie” na torze.  
Zwyciężył Dispaco przed Guerrą i Bergą.  
Piłkarska reprezentacja Rumunii pokonała Bukareszteńską piłkarską drużynę francuską RC Strasbourg w stosunku 5:1 (4:1).  
Argentyński Zw. Piłki Nożnej zakonał wiedeńską drużynę piłkarską Rapid w dwa mecze w Buenos Aires.  
Austriacy otrzymają w myśl kontraktu kwotę 2500 dolarów  
50 proc. sumy uzyskanej ze sprzedaży biletów wstępu na oba mecze.  
Wczoraj przybyła do Moskwy grupa 60 komendantów Armii Czerwonej, która dokonała niezwykłego raidu kolarskiego na trasie Leningrad — Moskwa — Gorkij — Swierdłowski — Stalingrad — Tyflis — Charków — Mińsk Moskwa, łączny dystans 12.000 km.  
Na niedzielnych zawodach w Medjolanie Beccal ustanowił nowy rekord Włoch w biegu na 8000 mtr., uzyskując wynik 8:36,6 sek.  
Lanzl na tych samych zawodach miał w biegu na 800 mtr. doskonały czas 1:52,5 sek.

**PELTZER W WIEZIENIU...**  
Sensacja w niemieckim świecie sportowym.  
Znany lekkoatleta niemiecki, dr. Otto Peltzer, został w tych dniach aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym.  
Peltzer podejrzany jest o wykroczenia przeciwko par. 175 niemieckiego kodeksu karnego.

**WARSZAWA — BERLIN — WARSZAWA NA MOTOCYKLACH**  
Sekcja Motocyklowa warszawskiej Legii zamierza zorganizować w dn. 15-18 sierpnia br. wielki raid motocyklowy na trasie Warszawa — Berlin — Warszawa.  
Przeprowadzane są obecnie w tym celu pertraktacje z Niemieckim Zw. Motocyklowym co do technicznego przeprowadzenia raidu.

**KUPON „ECHA” NA BEZPŁATNY BILET do Cyrku „ARENA” pod wodą**  
Okaziciel kuponu, kupując bilet w kasie cyrku na miejsce siedzące ma prawo wprowadzić drugą osobę bezpłatnie.  
Ważny tylko na przedstawienie wieczorowe w dn. 13 czerwca 1935 w Łodzi

10-letni Mar...  
straszyci swoj...  
mumia Golata...  
w stronę samo...  
pod koła samo...  
żłkie obrażenia...  
który nie post...  
wano.  
A dzieje się to w czasie, gdy powojenna Europa wprowadziła sport w życie społeczne, jako czynnik niemal rozstrzygający o życiu jednostki. Nie jest do pominięcia w nowoczesnych warunkach człowiek nie uprawiający sportów.  
Jeden gra w tenisa, drugi w piłkę nożną, trzeci uprawia wioślarstwo, czwarty z całym oddaje się pływaniu, lub grze w siatkówkę, czy koszykówkę, inny właśnie uprawia strzelectwo.  
I to uprawia je niekonięcznie z obowiązku obywatelskiego. Anglii, czy państwom skandynawskim nie grozi i nie może grozić niebezpieczeństwo terytorjalne, nie popatrzyć tylko, jak tam jest popularne strzelectwo.  
Uprawia się je tam dla przyjemności, dla samego sportu. Choć dzisiejszy sport to bynajmniej nie rozrywka wyłącznie, to niekiedy chwila wypoczynku, czy zabawy, to ważna część naszego życia, to jego konieczny niedozwolny element.  
Przed wojną dużo mówiło się i pisało o celach umysłowych człowieka, o jego wykształceniu, wiedzy, inteligencji. Nie znaczy to, że dziś tych rzeczy nie docenia się. Z drugiej jednak strony za konieczny warunek powodzenia w życiu i osiągnięcia doniosłych rezultatów w pracy uważa się dzielność fizyczną.  
Pozatem jednak, sport dzisiejszy nie wywiera wcale wpływu, jakie niewątpliwie ma w zakresie kształtowania duchowej i siłowej współczesnego człowieka. Za



# BEZ BABY JAGI i KAPTURKA... Szkoły angielskie światem radości i wesela

## Współczesne metody nauczania.

Jeszcze do niedawna nauka abecadła niemal we wszystkich krajach odbywała się według tego samego schematu. Uczono dzieci tak, jak uczono ich ojców, ich dziadków i pradziadków. Życie szło wciągnąć naprzód, a nauka pozostawała w tyle.

W ostatnich latach jednak we wszystkich niemal państwach świata, nauka po czła zbliżać się do życia, nie tylko codziennego, szarego bytu, lecz nawet do życia politycznego i socjalnego.

Najjaskrawszą zmianę wprowadzono w Rosji sowieckiej. Dziecko rosyjskie od pierwszej chwili, od pierwszej stroniczki abecadła, wchodzi w codzienne życie chłopca i robotnika, wchodzi do

świata maszyn i traktorów.

Pierwsze zdania, które dziecko może przeczytać, wprowadzają je w wir tego co się dzieje dookoła.

W ten sposób świat dziecka ściśle kojarzy się ze światem dorosłych, ze światem surowej rzeczywistości. Reformę tę wprowadzono pod hasłem „Bez złudzeń dla dziecka, gdyż złudzenia ranią w przyszłości dziecko”.

Pedagogika sowiecka stworzyła w ten sposób nową, dziecięcą literaturę, która opowiada dzieciom tylko o życiu dorosłych i życiu dzieci wśród dorosłych. Miał zająć się i mówiący mrówek, opowiada się dzieciom o drzewach, które wyrębia się w lasach i spławia na rzekach do miast, by później zrobić z nich w fabrykach

stoły i krzesła.

Miast najwzrost rysunków, wyobrażona jest dziewczynka, która już pracuje w fabryce i zgłasza się do dyrektora, prosząc o sprawdzenie nowych maszyn.

Od pierwszej chwili na dziecko nakładają się ciężar pracy i kolektywnej myśli. Od pierwszej chwili wciąga się je do o gromnej organizacji, w której czuje się ono tylko małą kłębkiem. Koleje, fabryki, kopalnie odgrywały w życiu współczesnego dziecka rosyjskiego taką rolę, jaka dawniej odgrywało 7 karzełek, czerwony kapturek i baba Jaga.

To samo dzieje się

również we Włoszech.

I tam abecadło już na pierwszej swej kartce wprowadza dziecko do życia.

Pierwsze zdanie — to pozdrowienie faszystowskie. Następnie idzie cudo młodości faszystów, którego uczą się w formie wierszyka chłopcy i dziewczęta.

Zamiast dawnych obrazków, są tam fotografie Mussoliniego wśród dzieci, szfandaru włoskiego, papieża i Watykanu, królewskiej pary włoskiej, oddziałów młodzieży faszystowskiej, granic państwa włoskiego z wieloma mówiącym napisem, że należy je strzec itd.

A u innych narodów?

Abecadło angielskie jest przepojone beztraską

wesołością i radością ducha.

Pedagogika angielska wychodzi z zało-

żenia, że dzieci mają czas zetknąć się z ujemnymi przejawami życia dopiero później, jako dzieci zaś powinny poznać tylko najmiłsze i najradośniejsze strony życia.

Świat dziecka angielskiego spoziera jący ku niemu ze stroniczek abecadła, to świat radości i wesela. Na rysunkach również nie widzimy baby Jagi, lecz gry i zabawy sportowe, base ball, piłkę nożną, tenis itd. Poza tem w abecadle angielskim odzwierciedla się cała kultura czystszej pokoleń dziecięcej.

Angielskie abecadło jest doskonale ułożone z metodycznego punktu widzenia. Jest rzeczą niemożliwą nauczyć dziecko czytać po angielsku, stosując te same metody, co w innych krajach. W języku angielskim bowiem jedna litera inaczej jest wymawiana w różnych okolicznościach. I dlatego dziecko angielskie wprawdzie uczy się oddzielnie, jednosłownie bowych słów, a

dopiero później liter.

Niezwykle interesująca jest nauka abecadła u murzynów. Tam dzieci znajdują ją bowiem to, co ich najbardziej może obchodzić, a więc rysunki żmij i lwów stoni i krokodyli. Następnie są tam małe opowiadania o chłopcu, który siedzi w chacie i czeka na ojca, który udał się na polowanie lub w pole na robotę.

Najbardziej jednak ciekawe metody nauki stosowane są w Stanach Zjednoczonych. Tam umiejętność czytania jest rzemiosłem, którego należy się nauczyć

jak najrybciej i jak najłatwiej.

Wszystko pozostałe ustępuje na plan dalszy. Często z nauki czytania robi się zawody sportowe z nagrodami za pob-

cie rekordów. W ten sposób powstają najdziwniejsze metody trenowania się w nauce czytania, konkursy, sztandary i nagrody itd.

Zreformowana szkoła we wszystkich krajach wprowadzać będzie coraz nowsze, coraz współczesniejsze metody nauczania.

## Kominiarz przynosi szczęście



Uczennica szkoły filmowej w towarzystwie kominiarza, który ma jej przynieść szczęście

# Meble do czterystu pokojów MAHARADZA ODWIEDZA STOLARZY.

Roterdam, Londyn, Bruksela, Monachjum Wiedeń. Dziś tu, w tym mieście, jutro znowu gdzieś indziej, w innym. Po całej Europie wędruje teraz maharadza z Jaipuru w poszukiwaniu... mebli.

Maharadza Jaipuru jest władcą największego państwa centralnych Indii, ma on dwa i pół miliona poddanych i jest właścicielem niezwykle bogatej kolekcji klejnotów bezcennej wprost wartości.

Ten najbogatszy może władca zbudował sobie niedawno kosztem dziewięciu milionów funtów wspaniały pałac. Pałac jest już zupełnie gotowy, trzeba go tylko teraz gruntownie umeblować i tem się właśnie tłumaczy obecna podróż maharadzy.

Pałac zbudowany jest z marmuru, z białego marmuru i utrzymany jest cały w stylu najnowocześniejszej architektury, nie zgaszającej się zupełnie ze stylem starych indyjskich budowli.

To, że ta pogoń za meblami nie jest rzeczą najłatwiejszą uświadomić sobie można, kiedy pomyśli się, że pusty dotychczas je-

szcze pałac składa się właściwie z czterystu pokojów, do których prowadzą tysiące drzwi i z których wyjrzeć można na świat przez cztery tysiące okien.

Najmniej zmartwienia przysparzają maharadzy obrzydliwe kuchnie pałacowe. Kuchnie te są urządzone według najnowszych wymagań techniki i higieny i całkowicie są zelektryfikowane.

Marmurowy pałac maharadzowy świeci więc narażenie pustkami, chociaż od chwili wykończenia nosi piękną nazwę „Bavy prosada”, co znaczy dar niebios.

Geneza tej nazwy jest bardzo prosta. Genealogia rodu maharadzów Jaipuru wywodzi się z prostej linii od... boga słońca, nie więc dziwnego, że pałac tego władcy nazwany został darem niebios.

Narażenie nie ma jeszcze maharadza kompletu wszystkich mebli, ale w porcie Liverpoolu stoi już jego ogromny okręt, na który będzie on ładował zakupione meble.

Ile to wszystko będzie kosztowało wiedzą narażenie tylko... bogowie, później wiedzieć o tem będzie tylko sam maharadza, handlarze mebli i właściciele starych zamków, którzy zostaną uszczęśliwieni wizytą maharadzy i... jego czekiem.

# A JA JESTEM KRÓLEM TAVOLARY...

## WYSPA 40-STU SZCZĘŚLIWCÓW.

Jest pewne państwo, którego nie można znaleźć z łatwością na zwyczajnej mapie. Dopiero, gdy weźmie się do rąk mapę Włoch większych rozmiarów, można znaleźć w środku morza Śródziemnego, naprzeciw północnego wybrzeża Sardynii, mały czarny punkt, oznaczony zwyczajnie literą T, czasem całą nazwą „Tavolara”.

A dokoła tego czarnego punktu zakreślony jest barwny krag, w innym kolorze niż ten, jakim obwiedzione są granice królestwa włoskiego.

Oznacza to, że wyspa Tavolara nie jest złączona z Włochami, lecz stanowi niezawisłe państwo, jak San Marino lub Monaco. Kilkudziesięciu bowiem ludzi, mieszkających na tej małej wyspce, posiada jedyną władzę w osobie właściciela ciela Tavolary.

Całe państwo Tavolara jest krajem, unikanym przez ludzi.

Wyspa jest bowiem jednym, wielkim blokiem zastygłej lawy, oderwanej prawdopodobnie w czasach od sąsiedniej, Sardynii i rzuconym w morze lub też może blokiem lawy, który wypłynął z dna morskiego. Cała wyspa liczy półtora kilometra długości i tyleż szerokości. Można ją zwiedzić całą w przeciągu

30 minut wszszere i wzdłuż

A wszystko, co się na niej widzi, to pasące się trzody owiec, kilku mężczyzn i kilka kobiet, którzy ich strzeżą i kilka prostych chałup, przed którymi bawia się dzieci, niezbyt schludne i cywilizowane.

Legenda opowiada, że któryś z królów włoskich przybył pewnego razu na Tavolary i przedstawił się zwierzchni kowi pasterzy owiec następująco: „Jestem królem Włoch”. Na to odparł tamten sucho, ponieważ myślał, że to kpił

„A ja jestem królem Tavolary?”

Wówczas odparł rozbawiony król Włoch: „Wiec niech tak będzie”. I Tavolara pozostała państwem wolnym.

W rzeczywistości było zupełnie inaczej. W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku żył w ówczesnej stolicy Tos-

kanji pewien adwokat nazwiskiem Pietro Barteleoni, który należał do rewolucjonistów i parł do powstania w Toskanii i do przyłączenia kraju do Sardynii. Kiedy się w końcu tak stało i król Wiktor Emanuel III z Sardynii koronował się królem włoskim, przypomniał sobie zasługi adwokata z Florencji, który oczywiście, znajdował się wśród honorowych gości w czasie uroczystości koronacyjnej. Król zaszczycił adwokata dłuższą rozmową, ofiarowując mu różne odznaczenia, których adwokat nie chciał przyjąć.

Dopiero gdy adwokat wspomniał, że spędza każdego lata kilka tygodni na małej wyspie Tavolara, oświadczył król z uśmiechem:

„A zatem ofiaruję tę wyspę po wieki nie czas panu i pańskim potomkom”.

Było to 17 marca 1861 roku. Następnego roku królewski rząd włoski zatwierdził dar królewski w sposób prawny i zawarł z właścicielem wyspy układ, który uznany został za dwa lata później oficjalnie przez Hiszpanję.

Pietro Barteleoni przeniósł się ze swoją rodziną do Sassari, ale połowę swego życia przebywał w miejscowości Tavolara, którą ogłosił suwerennym księstwem, a siebie nazwał „Piotrem I” i „re e principe di Tavolara” (księciem i królem Tavolary).

Umarł dożywszy późnego wieku, w roku 1869, po długim i szczęśliwym panowaniu na wyspie.

Obecnie, od r. 1926, rządził nią jego następca, który nosi nazwisko Karola II, a jednocześnie prowadzi intratną kancelarię adwokacką w Sassari.

Mieszkańcy Tavolary, których jest tylko 40, obywateli jest,

kto nimi rządzi.

Żyją na swojej wyspie szczęśliwi i zadowoleni, nie podróżują nigdzie, nawet na Sardynię i cieszą się, że są wolni od obowiązku służby wojskowej, nie płacą żadnych podatków, nie posiadają policyj ani żadnych władz ani paszportów.

# Oblizywanie palców jest lekceważeniem własnego i cudzego zdrowia.

Obrzydliwy i jakże szkodliwy zwyczaj zlizywania palców przy byle okazji w ustach, bynajmniej nie zanika, lecz zdaje się nawet szerzyć coraz bardziej i to nie tylko wśród dziatwy lecz i u dorosłych. Ież to raży bywam świadkiem takiej manipulacji np. w wędliniarni, gdzie nadobna ekspedjentka zanim owinie szynkę w papier uważa za niezbędne włożyć przedtem paluszek do buzi, najmięjszemu o to troszcząc, że razem ze śliną przenosi na papier ze swych ust przeróżne zarazki, które potem Bogu ducha winnego zjadacza szynki zdolne będą przyparzyć o niebylejakie bo nawet śmierdzące zawiadania. Ślina ludzka zawiera miliard pasyżyków, które jeśli nawet w organizmie ich właściciela czyli nosiciela nie wywołują szczególnych objawów chorobowych, to tem nie mniej przeniesione na inną osobę powodują najczęściej schorzenia jak np. błonice czyli dyfteryt, gruźlicę, czyli suchoty płucne itp. Na jednym skrawku po zornie czystego, a w gruncie rzeczy niebez-

piecznie zanieczyszczonego papieru, może się zmieścić ilość zarazków chorobobudzących wystarczających na zarażenie nawet kilku tysięcy ludzi. Powinniśmy jaknajwięcej baczyć na to, ażeby tak nieopatrznie oblizywaniem każdego przedmiotu nie narażać zdrowia najbliższych, a w sklepach nie stojących się do przestrog nie robić więcej zakupów. Sprawy te wymagają jaknajszerszego omawiania przy każdej sposobności tem więcej, że nawet ludzie, że się tak wyrażę z higieną oklepani jak np. pomocnicy aptekarscy lub drogiści nierazko zanim nie wypiją do tutki sody lub kwasu borowego uważają przedtem za konieczne nadmuchać w nią tak, jak gdyby nie było innych sposobów na odpowiednie rozwarcie torebki. A przecież takie wdmuchiwanie w istocie swej niczem się od oblizywania nie różni.

# PODSŁUCHANE U DOKTORA.

— Proszę teraz swobodnie oddychać — Drża nie mogą, proszę doktora, dopiero jutro. — Dlaczego? — Bo jutro moja żona wyjedzie na miesiąc do rodziców.

# NIEFORTUNNA REKLAMA.

Mam nadzieję, że szanowny pan będzie się czuł w naszym hotelu, jak u siebie w domu. — Hm... jak u siebie w domu? Wie pan, co, to ja już lepiej pójdę do innego hotelu...

# PRZYJEMNOŚĆ BIEDAKA.

— Kartofle, to nie tylko pożywienie, to i wielka przyjemność dla biednego człowieka... — Jakto? — Bo to jedyne, co i biedny człowiek może ze skóry obedrzeć.

# ZE SKARBNICY DOŚWIADCZENIA.

— Jaki człowiek ustępuje, gdy nie ma racji? — Mądry. — A jaki ustępuje, gdy ma rację? — Złoty.

# Stadion olimpijski zostanie oddany do użytku 1-go MAJA 1936 r.

Przy korzystnej pogodzie majowej wrosła cyfra osób zatrudnionych przy budowie stadionu olimpijskiego do 2300. Prace betonowe wykonywane są na 3 zmiany, prace ziemne na 2 zmiany a tylko prace cieleskie wokół betonowego masywu na jedną zmianę gdyż wspinanie się po rusztowaniach w ciemnościach związane jest ze zbyt wielkim niebezpieczeństwem.

Dolne koło trybun jest już całkowicie wybetonowane, a pod górne koło skończono właśnie fundamenty.

3 czerwca przybył pierwszy transport wagonów muszlowego z okolic Würzburga, służyć on będzie do wzniesienia 36 wielkich słupów, stanowiących oparcie dla górnego koła. Sumarycznie potrzeba 30 pociągów po 15 wagonów, aby sprowadzić odpowiednią dla całego stadionu ilość wagonów muszlowego. Pociągi te przybywać będą do końca sierpnia br. 1 maja przyszłego roku będzie stadion olimpijski

gotowy do użytku.

Wielka zachodnia trybuna stadionu pływackiego otrzymuje już swą zewnętrzną szatę, podczas gdy po wschodniej stronie gotów jest już szkielet trybuny. Stadion pływacki i teren dyseleksyj teatralnych na-

wolnem powietrzu będą gotowe już we wrześniu br. Jako pierwszy ze wszystkich terenów igrzysk olimpijskich ukończono przed niedawnym czasem stadion hokejowy.

# Człowiek spożywa w ciągu 70 lat niespełna sześć wagonów potraw.

Jeżeli przyjmijemy, że człowiek żyje przeciętnie 70 lat, — wówczas ilości, które zjada przez ten okres, są olbrzymie; zobaczylibyśmy góry pokarmów, o jakich na wet nie myślał. Statystyka wykazała że to jest prawda.

Zdrowy człowiek zjada w ciągu 70 lat niemniej, jak 14 ton chleba oraz inne przetwory spożywcze, wyrabiane ze zboża. Przyjmuje się bowiem, że człowiek zdrowy zjada dziennie około trzy czwarte kłr. chleba. W statystyce tej uwzględniono się mniejsze spożywanie chleba i pierwszym i ostatniemi dziesięciolecie.

Pożywanie jarzyn przez okres tylko 60 lat wynosi 2 tony. Ze spożytych ilości sałaty można by sporządzić dywan, który mógłby zakryć powierzchnię 12 wielkich pokoi Niemniej wielką jest ilość konsumowanego mięsa, do której dolić musimy obok ryb około 10 tysięcy kłr.

Przez ten czas zużywa człowiek 4500 kg. cukru i 750 kg. soli. Płynów wypija przez okres 70 lat, 37,000 litrów. Ogółem spożywa człowiek w przeciągu 70 lat 45 ton stałych oraz 43 ton płynnych pokarmów, razem zatem 98 tonn.

# Myszy zdradziły mordercę. Ciekawe opowiadanie detektywa.

Jeden z najstarszych detektywów angielskich, który po 44-letniej służbie zażywa obecnie dobrze zasłużonych wyczasów, o-

powiada, że główną rolę w wykryciu pewnej zbrodni

odegrały właśnie... myszy.

W Newcastle zamordowany został pewien jubiler i policja podejrzewała o to morderstwo niejakiego Dickmanna, nie mając jednak przeciwko niemu żadnych wyraźnych poszlak, nie mogła go aresztować.

Dwukrotna rewizja w mieszkaniu Dickmanna nie dała żadnych rezultatów i już liczone się z tem, że śledztwo trzeba będzie umorzyć, gdy ów detektyw postanowił raz jeszcze odwiedzić mieszkanie podejrzanego.

Policja wszedłszy z nienacka do pokoju zajmowanego przez Dickmanna, zauważyła duże myszy, które zeskoczyły ze stołu i obiegły część pokoju zniknęły w szparze, pod listwą podłogi. Tam zaczęto szukać i po oderwaniu listwy i jednej z desek znalaziono cały łup, pochodzący z rabunku u owego jubilera. Dickmann, wobec takiego dowodu, przyznał się do winy i został następnie stracony. Detektyw opowiada, że od tego czasu nigdy już nie zabił myszy.